Rok I (II) Wtorek 21 grudnia 1937 r. Nr 25 (88)

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CODZIENNE PISMO ILUSTROWANE

7 groszy

Redakcja i administracja Aleja N. M. P. 37, tel 17-15 czynne bez przerwy w dni powszednie od godz. 9 do godz. 19. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18 do 20

CENY OGŁOSZEŃ: za 1 wiersz mm. w 1 szpalcie przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 25 gr. Tabelaryczne 50 proc. drożej. Inne—według umowy. Ogłoszenia drobne — 10 gr. od wyrazu, poszukiwanie pracy — 5 groszy od wyrazu.

Dymisja wojewody Kirtiklisa postanowiona

Przed kilku dniami rozeszły się pogłoski o dymisji woj. Kirtiklisa. Obecnie dymisja ta uchodzi za pewną.

Woj. Kirtiklis bawi obecnie w Warszawie

Dlaczego ust... prez. Poznania

Sprzyjający żydom „Wiek Nowy", wychodzący we Lwowie, twierdzi, jakoby premier Składkowski „poradził" płk. Więckowskiemu, aby odwołał znany okólnik zobowiązujący urzędników miejskich do korzystania z usług i dokonywania zakupów tylko u Polaków.

Temu żądaniu płk. Więckowski miał się przeciwstawić i zagrozić dymisją. Wobec tego, że władze centralne skłonne były i takie rozwiązanie uznać za możliwe, płk. Więckowski uznał to z kolei za obrazę i opuścił ratusz poznański, przenosząc się do przemysłu, z którym współpracował już poprzednio.

Posiedzenie Sejmu

Marszałek Sejmu St. Car zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na środę dn 22 grudnia br.

Sprawa handlu dewocjonaliami w Senacie

Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się dn. 21 bm. (wtorek). Porządek dzienny tego posiedzenia przewiduje m. in.: **sprawozdanie o projekcie ustawy o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego (refer sen. Zbierski).**

Gen. Rayski wrócił z Berlina

W sobotę, 18 bm. rano powrócił do Warszawy dowódca lotnictwa gen. Rayski, który wraz z dwoma oficerami był z kilkudniową wizytą u lotnictwa niemieckiego.

Katastrofa samolotowa w Warszawie

W dniu wczorajszym na lotnisku warszawskim wydarzyła się katastrofa z samolotem Luft-Hansy, który przybył z Berlina do Warszawy. Mianowicie przy lądowaniu zawiódł mechanizm, wskutek czego przy samolocie złamane zostało śmigło, oraz skrzydło. 6 osób z pośród jadących odniosło lekkie obrażenia. Ranni zostali opatrzeni na miejscu.

Z Palestyny

Nieznani sprawcy uszkodzili ponownie rurociągi, po czym podpalili wyciekającą ropę. W Tulkarom został zastrzelony arabski policjant. Sprawcy również nie zostali ujęci. Głównodowodzący angielskich wojsk w Palestynie, generał major Wavell zatwierdził dziś wczorajszy wyrok sądu wojennego na mocy którego jeden członek rodziny arabskiej skazany został na karę śmierci, pozostali zaś na dożywotnie więzienie.

Warunki Sowietów

Amb. sowiecki Ługawlec-Orelski przedstawił plan pomocy, jaką Moskwa udzieli Chinom z zastrzeżeniem, że: 1) rząd chiński zostanie zreorganizowany tak, by „front ludowy" antyjapoński miał zdecydowaną przewagę, 2) że do sztabu marsz. Czang Kai Szeka wejdą oficerowie chińskiej armii komunistycznej.



Delegacja Kupiectwa i Rzemiosła Polskiego składa na ręce p. ministra Opieki Społecznej Kościałkowskiego dary w naturze dla bezrobotnych i biednych dzieci

Wielka akcja bojkotu żydowskich sklepów w stolicy

W niedzielę t. zw. „złotą"— ostatnią przed świętami — na ulicach stolicy panował ruch niezwykle ożywiony. Sklepy były otwarte od g 13 do 18. Podobnie jak w piątek i sobotę, zorganizowano na wielką skalę akcję pikietowania sklepów żydów kich Członkowie Stronnictwa Narodowego z kół warszawskich, Sekcji Akademickiej S. N i Związku Polskiego wyszli licznie na ulice, nawołując do bojkotowania sklepów żydowskich. Rozdawano antyżydowskie ulotki „Polak kupuje tylko u Polaka", „Stronnictwo Narodowe zbuduje Polskę bez Żydów" itp.

Akcja bojkotowa wywarła wielkie wrażenie na kupujących, którzy omijali sklepy żydowskie. Zdarzały się także wypadki, że kupujący u Żyda, gdy tylko zjawiły się pikiety, opuszczali szybko żydowskie sklepy.

Żydzi, jak zwykle, usiłowali sprowokować zajścia, co im się jednak nie udało. Z pomocą Żydom przyszły bojówki socjalistyczne, które otrzymały od narodowców należytą odprawę. W pobliżu żydowskiej firmy „Fuchs" przy ulicy Marszałkowskiej doszło do starcia między pikietującymi, a bojówką socjalistyczną, która przybyła w liczbie około 20 osób, uzbrojonych w laski i żelazne łomy. Bojówkarze ci zostali przepędzeni przez członków Stronnictwa Narodowego, Kilku socjalistycznych bojówkarzy aresztowała policja.

Pikiety przeszły ulicami Marszałkowską, Złotą, Chmielną, Nowym Światem i Świętokrzyską... Wszędzie nawołując do bojkotu Żydów. Przy sklepach żydowskich stały posterunki, które rozdawały uświadamiające ulotki.

Akcję bojkotową przeprowadzono również na Pradze. I tu bojówki socjalistyczne usiłowały kilkakrotnie napaść na członków Stronnictwa Narodowego.

Czy Anglia i Stany Zjednoczone będą interweniować na wodach chińskich

Na posiedzeniu gabinetu angielskiego we środę zapadnie decyzja czy sytuacja w Europie pozwala na wysłanie posiłków na Daleki Wschód. Londyn uważa, że należy wysłać albo poważne posiłki, albo też nie wysyłać ich wogóle.

W razie odejścia części angielskiej floty śródziemnomorskiej do Chin, Francja musi wzmocnić straż na Morzu Śródziemnym. W tym kierunku idą narady min. Edena z ambasadorem francuskim w Londynie.

W danej chwili Anglia dysponuje blisko 50 jednostkami morskimi na Dalekim Wschodzie, jednak ich siła bojowa jest słaba. Jak słychać dla obrony Hongkongu użyta ma być flota powietrzna, skoncentrowana w Singapore.

W Londynie zaznaczają jednak dzisiaj, że Anglia będzie bronić Hongkongu jak każdej swojej posiadłości. Sceptycy wskazują jednak, że ważność Hong kongu polega na istnieniu zaplecza, z którym Hong-Kong prowadzi handel na wielką skalę. Jeżeli to zaplecze z Kantonem zostanie zajęte przez Japończyków, wówczas wartość Hong-Kongu spadnie do minimum.

Stanowisko Ameryki jest dalej nieprzejrzyste. Waszyngton dementuje pogłoski z zamierzonej demonstracji flotowej, jednak skądinąd słychać, że prezydent Roosevelt informował się o stanie sił morskich na Dalekim Wschodzie. Prez. Roosevelt musi działać jednak ostrożnie, aby nie przestraszyć opinii amerykańskiej widmem wojny.

Niektóre koła londyńskie sugerują, że Anglii uda się jednak nakłonić Waszyngton do wspólnej demonstracji flotowej koło Hong-Kongu i że demonstracja ta odbędzie się w czasie świąt. Sprawa tej demonstracji ma być przedmiotem narad gabinetu angielskiego we środę. Rząd angielski utrzymuje dalej ścisły kontakt z Waszyngtonem.

Plany Japonii wobec Chin zarysowują się obecnie w ten sposób, że Japonia zamierza zająć całe pobrzeże chińskie i odciąć w ten sposób dostęp do morza. Mając w swoich rękach pobrzeże oraz środkowe Chiny, Japonia zredukuje Czang Kai-Szeka do roli rządcy północno-zachodniej części kraju.

Gubernator prowincji Szantung, w której znajdują się olbrzymie inwestycje japońskie gołów jest podobno poddać całą prowincję Japończykom. W ten sposób Japończycy zajęliby sześć prowincyj chińskich, poza tym na południu okupowaliby Kanton i ważne połączenia kolejowe. Obok powstałej już republiki północno-chińskiej Japończycy zamierzają utworzyć jeszcze dwa albo trzy państwa wasalskie na podbitych terenach.

Straty wojsk chińskich

Sztab japoński twierdzi, że armia chińska w walkach o Nankin i w czasie odwrotu straciła 90 tys. żołnierzy.

Układ Ameryki i Włoch

Stany Zjednoczone i Włochy podpisały w Rzymie prowizoryczny układ handlowy, dotyczący obrotów handlowych pomiędzy obu krajami.

Zgon lekarza krakowskiego

Zmarł w Krakowie ś p. dr. Marian Zalewski, starszy asystent kliniki neurologiczno-psychiatrycznej U. J.

Rekord wysokości

Pilot Maurice Arnoux pobił rekord wysokości dla lekkich dwumiejscowych samolotów. Arnoux osiągnął wysokość około 7.000 metrów.

Miesiąc radiofonizacji szkół

W związku z miesiącem radiofonizacji szkół Polskie Radio organizuje w dn. 21-XII o godz. 15.45 transmisję ze szkoły powszechnej nr. 37 im. Stefana Batorego w Warszawie.

Transmisję tę rozpocznie przemówieniem Minister W. R. i O. P. prof. Wojciech Swiętosławski, który mówić będzie o znaczeniu akcji radiofonizacji szkół i ośrodków oświaty pozaszkolnej.

Poza tym w czasie audycji nadany będzie reportaż ze szkoły, rozmowy z dziećmi, nauczycielami i rodzicami.

DOBRZE SPEŁNIONY OBOWIĄZEK...

Zbiórka na „gwiazdkę" dla bezrobotnych

Serce Częstochowy nie zawiodło. Gorący apel o pomoc dla biednych dzieci trafił do wszystkich, to też ulice Częstochowy zaroiły się w ub. niedzielę od nieprzeliczonych tłumów ludzi, wśród których gorliwie kwestowali kierownicy i naczelnicy różnych instytucyj, urzędów i związków, działających na terenie Częstochowy.

Akcja zbiórkowa działała sprawnie w śródmieściu, to samo mieliśmy możność zaobserwować i na peryferiach miasta. Od pracy i ofiar na rzecz głodnych dzieci nikt się nie uchylił.

Jedność zapanowała w sercach wszystkich i zrozumieli doskonale, że łza w oku dziecka może zasłonić jego ojcu czy jego matce cały świat.

To, co widzieliśmy na ulicach Częstochowy w ub. niedzielę, napełnić może nas gorącą otuchą, że biedne dziecitej zimy nie będą głodne, że w sercach społeczeństwa goreje miłość dla sprawy wspólnego dobra, że to społeczeństwo, posądzane często o sobkostwo, o samolubstwo, o obojętność na nędzę biedaków — nie jest takie.

Ale do tego społeczeństwa trzeba podejść prosto, szczerze otwarcie, z całym zaufaniem, a na serce — sercem zawsze odpowie.

Ale to nie koniec naszych wysiłków. Pamiętajmy!

Zima długa, biednych dużo!

Niechże każdy apel tak trafi do nas, jak trafił ostatni. Pomyślcie czasami: czy wszystkie dzieci jadły dziś kolacje, ile ich bez śniadania poszło do szkoły i podzielcie się się znimi tym, na co was stać.

W latach ubiegłych były wypadki, że domy poszczególne zgłaszały się do szkół powszechnych, że chcą codzień dać dziecku obiad czy śniadanie i szkoły także dzieci wysyłały.

Może i teraz dobrzebyłoby pod dach swój przyjąć biedne dziecko choć na chwil kilka każdego dnia i podzielić się z nim łyżką strawy.

Pomyślmy i o tym.

Te dzieci — to wkrótce obywatele Polski.

Ich siła i zdrowie — to siła i wielkość Polski.

A troska o siłę i wielkość Polski — to nasza troska, bo Polska to my, to nasze prace, serca nasze, nasze życie, los nasz i przyszłość nasza.

W dziatwie — głodnej jeszcze dziś może — nadzieja Polski.

Niechże jedno głodne dziecko u nas nie będzie.

Niech nas skłonią do tego serca gorące, tchnące umiłowaniem wszystkiego, co nasze i co naszej przyszłości stanowi.

Ubiegłej niedzieli Częstochowa złoży ła egzamin.

Niechże radość dzieci, obdarowanych na „gwiazdkę" i poczucie dobrze spełnionego obowiązku rozumu i serca będzie jej nagrodą.

Nieszczęsny Nankin

Samoloty japońskie do chwili zajęcia Nankinu zrzuciły na miasto przeszło 160 ton bomb, które trafiły w objekty wojskowe i w punkty koncentracyjne wojsk chińskich. Eskadry japońskie nawiedziły stolicę Chin przeszło 50 razy. Ogółem w tych nalotach brało udział przeszło 900 samolotów.

Samoloty sowieckie dla Chin

Według otrzymanych wiadomości, do Hankau poprzez Lanczau w prowincji Kunsu przybyło 120 samolotów produkcji sowieckiej z 240 sowieckimi lotnikami.

Samochód w cenie motocykla

Kanclerz Hitler wygłosił wczoraj przemówienie wobec 2000 robotników, którzy przybyli na zebranie w „Teatrze Ludowym". Kanclerz zapowiedział, iż wkrotce zostanie rozpoczęta budowa samochodów, których cena nie będzie przewyższała ceny motocykla. W ciągu kilku najbliższych miesięcy powstanie jedna z największych fabryk samochodowych. Samochód ten dzięki swej taniości będzie stanowił przedmiot wywozu. Samochody będą budowane w tak wielkiej ilości, iż w końcu Niemcy osiągną poziom, na jakim znajduje się Ameryka, gdzie na 5 mieszkańców przypada 1 samochód.

Komuna w żydowskich organizacjach sjonistycznych

Przed sądem okręgowym w Tarnopolu rozpoczął się proces przeciwko 51 członkom komunistycznej partii Ukrainy Zachodniej dążących do wprowadzenia w Państwie Polskim drogą rewolucji komunistycznego ustroju i t. zw. dyktatury proleteriatu oraz odłączenia Małopolski Wschodniej, Wołynia i Polesia od Państwa Polskiego.

W województwie tarnopolskim istniał okręgowy komitet KPZU, który kierował akcją partii komunistycznej na całym terenie województwa, kontaktując się przy tym z innymi okręgowymi komitetami i pozostając pod stałą dyrektywą centralnego komitetu KPZU., poza tym istniał i działał w Tarnopolu okręgowy i lokalny komitet „Mopru". Podobne komitety istniały w Trembowli, Podhalajcach i Przezarach, „komsomoły" zaś rozrzucone były niemal po wszystkich miasteczkach województwa.

W Trembowli istniało 6 komórek komunistycznych, których członkowie należeli do legalnych **organizacyj sjonistycznych** „Szcmru", i „Kitadduthu" i "Rith trumpeldoru".

Ofensywa czerwonych w Hiszpanii

Ofensywa wojsk rządowych na froncie Toruel jest pierwszą, w której udeRza systematyczne przygotowanie sztabu generalnego. W ciągu czterech dni oddziały rządowe, które ruszyły do natarcia z punktu odległego o 15 km. od Teruel, zajęły około 10 ciu miejscowości i szereg pozycyj strategicznych, wzięły do niewoli przeszło 400 jeńców i okrążyły już całkowicie miasto, przecinając wszelkie połączenie z Saragossą. Zdobyty teren obejmuje przeszło 500 km. kw. Onegdaj oddziały rządowe zdobyły kilka silnie umocnionych przez powstańców pozycyj, w dniu wczorajszym zaś zajęły La Muela de Teruel, ważną pozycję obronną. Zaskoczone szybkim tempem ofensywy wojska generała Franco usiłowały stawić opór, lecz pomimo silnych przeciwnatarć oddziały rządowe stanęły wczoraj popołudniu przed bramami Teruel.

Komunikat czerwonych donosi dalej, że dowództwo wojsk rządowych podało do wiadomości zarówno mieszkańców, jak i żołnierzy, walczących w Teruel, że wojska rządowe otrzymały rozkaz ułatwienia ewakuacji miasta, która powinna nastąpić w niedzielę rano między godz. 7 a 9 tą. Mieszkańcy opuścili miasto grupami po 25 osób, niosąc białe flagi. Rząd gwarantuje życie i wolność wszystkim walczącym, którzy złożyli broń przed oznaczoną godziną. Osoby, które po godzinie 9-ej nie opuszczą miasta, uważane będą za biorące udział w walkach.

Komunikat zaś generała Franco mówi, że ataki nieprzyjacielskie w dalszym ciągu rozbijają się o pozycje nasze na odcinku Teruel. Wojska nasze zdobyły nowe pozycje na drodze do Celada, znajdując na tym odcinku nieprzyjaciele lowi ciężkie straty, sięgające 2 tysięcy zabitych.

Artyleria gen. Franco ostrzeliwała wczoraj kilkakrotnie stolicę. Jeden z pocisków wybuchł w centrum miasta, zabijając 14 dzieci i 3 starców, oraz raniąc 32 osoby.

Na froncie aragońskim

Na froncie aragońskim dzień wczoraj rajszy upłynął we względnym spokoju. Wskutek trwającej burzy śnieżnej wszelkie działania są bardzo utrudnione.

Wyjazd nowego wicekróla Aosty do Abisynii



Nowy wicekról Abisynii ks. Aosta przed wyjazdem do Addis Abeby był serdecznie żegnany przez wojsko i społeczeństwo.

Błogosławieństwo dla armii

Polska delegacja wojskowo-legionowa otrzymała dla siebie i dla Armii Polskiej Błogosławieństwo Apostolskie od Ojca świętego Piusa 11-go.

Urlop płk. Koca

Szef O.Z.N. płk. Adam Koc wyjechał z Warszawy na kilkodniowy urlop świąteczny, który spędzi na Suwalszczyźnie w gronie rodziny.

Zjazd Młodej Wsi

Wczoraj obradował w Warszawie doroczny zjazd sprawozdawczy Centralnego Związku Młodej Wsi. W zjeździe wzięło udział około 600 osób z całej Polski.

Imieniem Związdku oświadczył prezes St. Gierat:

„Praca nasza jest żmudna i szara, za mało posiada błyskotliwości i efektów. Stale i systematycznie dodajemy nowe wartości do kultury i cywilizacji narodowej, przez wyciąganie soków żywotnych z całego terenu Państwa.

Działalność naszą popieramy. Nie hołdujemy izolacji młodzieży chłopskiej od innych grup młodzieży". Na zjeździe przemawiał min. Poniatowski

Warto podkreślić, że Związek Młodej Wsi, liczy obecnie 130 tys. członków i wyrzeka się praw partyjno-politycznych.

Oszustwa żydowskie na chlebie.

Z okazji nadchodzących świąt władze administracyjne przeprowadziły wczoraj generalną lustrację piekarń na terenie całej Warszawy. Lustracją kierował sztab, złożony z kierownika oddziału aprowizacyjnego Komisarjatu Rządu inż. Rysiakiewicza, oraz wszystkich starostw grodzkich.

Na terenie jednego tylko starostwa północno - warszawskiego skontrolowano 145 piekarń i sporządzono 60 protokułów za nieprzepisowe znakowanie pieczywa, 18 za brak wagi i 1 za brudy. Ogółem zlustrowano 287 piekarń. Większą część produktów skierowano do sądu, w celu ukazania winnych.

Z życia Częstochowy i okolicy

KALENDARZYK

GRUDZIEŃ 21 WTOREK	Dziś: Tomasza apostoł. Jutro: Zenona. Słońce: Wschód 7.20 Zachód 15.25. Księżyc: Wschód 21.09 Zachód 10.12

Dyżury aptek

W nocy z poniedziałku na wtorek dyżurują apteki przy ul. Stary Rynek i ks. Kordeckiego, w nocy z wtorku na środę — przy ul. N.M.P. 50 i Warszawskiej.

Z żałobnej karty. Zmarł znany i ceniony w Częstochowie kupiec i obywatel śp. Aleksander Śliwonik, w wieku lat 56.

Cześć Jego pamięci!

Zbiórka uliczna wywabiła na ulice miasta prawie całą Częstochowę, która dziwiła się, nie widząc na ulicach żydów, którzy normalnie w niedzielę tłumnie zalegają ulice. Wszyscy zadawali sobie pytanie: Dlaczego?

Rada Miejska zbierze się dopiero po świętach. Widocznie miasto nie ma żadnych ważnych spraw do załatwienia. Szczęśliwe miasto i szczęśliwi chyba jego mieszkańcy.

Przedłużenie godzin handlu. Od poniedziałku, 20 bm. aż do świąt wszystkie sklepy mogą być otwarte do 9 wieczór.

Polacy z zagranicy, uczestnicy kursu „Wiedzy o Polsce" odwiedzili Częstochowę i bawili na Jasnej Górze w ub. niedzielę w liczbie 155 osób. Opiekę nad wycieczką sprawował miejscowy oddział Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej.

Katastrofa kolejowa

Z soboty na niedzielę w Rogowie miała miejsce katastrofa. W wagonie pociągu pospiesznego towarowego powstał pożar z powodu zapalenia się osi. Wagon ten odczepiono ze środka pociągu. Parowoz z resztą wagonów powracał do pozostałej części pociągu i nagle nastąpiło silne zderzenie. Okazało się, że pozostawiona część pociągu wskutek spadku samoczynnie potoczyła się, czego w ciemności nie zauważono. Wskutek zderzenia 4 wagony zostały doszczętnie zdruzgotane. Szczątki wagonów rozbitych zatarasowały główny tor, skutkiem czego pociągi pasażerskie kursowały z opóźnieniem. Na miejsce katastrofy wyjechały pociągi ratownicze. Po pracy przez całą noc i niedzielę tor doprowadzono do porządku.

Z konferencji polskiego rzemiosła w starostwie częstochowskim

Ub. sobotę odbyła się w miejscowym starostwie konferencja gospodarcza polskiego rzemiosła, zwołana przez Starostę częstochowskiego, p. Rozmarynowskiego.

Przy stole prezydialnym zasiedli m. i. pp. starosta Rozmarynowski, wicestarosta Libucha, naczelnik II urz. Skarb., radca prawny magistratu, radca Musiał — reprezentant Izby Rzem. w Kielcach, p. P. Dębski — prezes Okr. Tow. Rzem. w Częstochowie, p. Stanisław Wieczorek, p. Czerw ze Mstowa, starszy cechu stolarzy, bednarzy i pokrewnych zawodów.

Na porządku dziennym wyłoniły się m. in. sprawy:

a) rekursy w sprawach podatkowych, zgłaszane przez rzemiosło są rozpatrywane tak długo, że nim przyjdzie do orzeczenia, już sekwestratorzy zdążą zrujnować placówkę podatnika. Chodzi o usprawnienie i przyspieszenie rozpatrywania rekursów i życzliwsze, niż dotąd, ich traktowanie;

b) chałupnictwo domaga się opieki w dziedzinie warunków pracy i płacy i w dziedzinie ubezpieczeń oraz zabezpieczeń na wypadek utraty pracy, nieszczęścia czy choroby. Należy się nim zaopiekować;

c) instytucje państwowe i samorządowe oddają często prace w ręce przedsiębiorców, którzy najczęściej robią interesy kosztem tych rzemieślników, którzy winni te prace otrzymywać bezpośrednio od wymienionych wyżej instytucyj;

d) cena wody uniemożliwia obniżenie cen wyrobów cukierniczych — należałoby do celów przemysłowych ustalić specjalny cennik zniżkowy na wodę;

e) komisje cennikowe pracują i ustalają wyniki w formie obowiązujących zarządzeń w niezgodzie z życiem, które niezawsze chce stosować się do Zarządzeń przemyślanych przy biurku. Należy w pracy komisji cennikowych przestrzegać, by te opierały się na „rzeczywistej rzeczywistości" i nie zmuszały zainteresowanych do przekroczeń przez biurokratyczne traktowanie zagadnień gospodarczych.

W wymienionych powyżej sprawach zabierali głos m. in. p. radca Musiał — który referował większość spraw i pp: Dębski, Wieczorek i inni.

Pan Starosta oświadczył na zakończenie, że rozważy postawione postulaty, przedstawi je swoim władzom, nie wątpiąc, że konferencja przyniesie korzyści dla rzemiosła polskiego.

Obrady zakończyły się około północy.

Święto Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie

Około g. 11 rano ruch spory przed gmachem Ubezp. Społ. przy ul. Mickiewicza! Gmach udekorowany flagami państwowymi.

W hallu na I piętrze — front — skromny ołtarzyk z obrazem M. B. Częstochowskiej. Już tu jest J. E. ks. bp Zimniak. Hall zapełniony. Widzimy tu m. in. p. starostę Rozmarynowskiego, prezyd. Szczodrowskiego, ks. prał. Wróblewskiego, delegatów Min. Op. Społ. i ZUS, lekarzy, pracowników Ubezp., chorych ze szpitala i spore grono gości.

J. E ks. bp Zimniak w słowie wstępnym podkreśla, że wszystkie instytucje opieki zrodzone są z miłości chrześcijańskiej, że dobrze się stało, że jubileusz 15-lecia Ubezpieczalni łączy się z poświęceniem ołtarza, myśl Boża winna bowiem przede wszystkim królować w przybytku cierpienia, które najłatwiej przenosić, gdy umie się je ofiarować Bogu.

Po przemówieniu J. E ks. biskup dokonał poświęcenia ołtarzyka, przed którym następnie odprawił mszę św. uświetnioną muzyką prof. Mąkoszy i prof. Burslka.

W poważnym skupieniu przystąpiono do zwiedzania gmachu i wystawy pracowników Ubezpieczalni Społ., by następnie przejść do sali konferencyjnej, gdzie otworzył uroczystą akademię komisarz U.S. p. Michalski, witając obecnych, poczym oddał głos delegatowi ministra Op. Społ. p. Dagnan, dyr. dep. Min. Op. Społ., który złożył Ubezpieczalni i ubezpieczonym imieniem pana ministra życzenia dalszego rozwoju tej placówki, której celem jedynie ochrona zdrowia ubezpieczonych, troska o ich los, gdy choroba, nieszczęście czy wiek nie pozwoli im już pracować.

P. dyr. inż. Głuszczak przedstawił zarys gospodarczej działalności tutejszej Ubezpieczalni za ubiegły okres i stwierdził, że mimo kryzysu Ubezpieczalnie rozwija się pomyślnie i obejmując dwa powiaty: częstochowski i radomszczański, obsługuje 120 tys. osób. Mimo, że składki wynoszą przeciętnie 4 zł 35 gr na głowę (w 1928 r. wynosiły 9 zł 36 gr) — Ubezpieczalnia pracuje bez deficytu i wstępuje na drogę dalszego pomyślnego rozwoju po wyjściu obronną ręką z grożącego jej załamaniem kryzysu, a wzmocniona doświadczeniem minionego okresu.

Dr Hall — naczelny lekarz Ubezpieczalni omówił stan lecznictwa, stwierdzając, że jest sukcesem Ubezpieczalni przejście z systemu ambulatoryjnego do systemu lekarzy domowych, że lokuje się obecnie bliżej śródmieścia gabinety lekarzy-specjalistów, ilość łóżek w szpitalu wzrosła do 140, a budżet szpitala wyniósł w ostatnim roku 200 tys. zł.

Ubezpieczalnia lecząc, zapobiega chorobom, czy przez udzielanie pomocy przychodniom, czy przez szczepienie ochronne, czy wreszcie przez akcję kolonii letnich dla dzieci i młodzieży, obozów wypoczynkowych dla robotników, jak również przez dożywianie dzieci czy bezpośrednio czy przez inne instytucje.

Ubezpieczalnia zamierza obecnie:

a) rozszerzyć szpital do 250 łóżek,

b) zorganizować stację opieki nad matką i dzieckiem w dzielnicy Ostatni Grosz.

c) przenieść do śródmieścia aptekę centralną.

d) wzmóc akcję zapobiegawczą,

e) prowadzić dalej akcję dożywiania dzieci.

Czynnik społeczny — zdaniem p. kom. Michalskiego — jest w Ubezpieczalni reprezentowany przez Komisję Rewizyjną i Komisję Rozjemczą. (I tak byłoby istotnie naszym zdaniem, gdyby te komisje pochodziły z wyborów, a nie z nominacji — dop. red.). Po referatach nastąpiła część artystyczna, na którą złożył się doskonały, jak zawsze, występ chóru "Pochodnia" pod dyr. p. M. Zawadzkiego, miłe w treści deklamacje uczenic szkoły handlowej: Mieszczałkówny i Łukomskiej, oraz nastrojowa deklamacja: „Czuwaj, strażnico!" pięknie ze zrozumieniem treści wykonania przez urzędniczkę Ubezp. Społ., p. Mikołyczykówne.

I gdy mszę świętą zakończono odśpiewaniem „Boże, coś Polskę" — tutaj na zakończenie obecni, na wniosek dyr. Głuszczaka, odśpiewali „Brygadę".

— — — — — — — — —

Przed szpitalem już czekali ludzie, by odwiedzić chorych, leżących w szpitalu.

„Daj Bóg, by kiedyś w Ubezpieczalniach było tak, jak o tem pięknie mówiono w referatach" — szeptali do siebie.

Bo nieszczęście bliźniego — wymaga szacunku, troski, życzliwej opieki, a jak najmniej patosu, zestawień i wykresów.

—

Wierzymy, że tak będzie, że słowa zamienią się kiedyś w czyn!

—

Gospodarkę Ubezpieczalni w cyfrach omówimy innym razem.

Tajemnicze morderstwo nauczycielki

W niedzielnym numerze naszej Gazety, zamieściliśmy krótką notatkę o zamordowaniu nauczycielki w Brzeze Zapilskim. Dziś podajemy czytelnikom szczegóły zbrodni, które zebraliśmy na miejscu.

* * *

Zamordowaną została Adela Gruszkówna lat 43 — Częstochowianka.

* * *

Domek opatrzony numerem 23 w którym mieści się szkoła i gdzie od 13 lat mieszkała zamordowana, otoczony jest grupkami ludzi i dziatwy szkolnej, rozprawiającymi o zbrodni. Zaczerwienione oczy dzieci wymownie świadczą że swą nauczycielkę kochały. Starsi mówią, że Pani była b. dobra.

* * *

W salce szkolnej wśród kwiatów i palących się świec spoczywają zwłoki ofiary bestialskiego mordu.

* * *

Eleonora Kuzior, która obsługiwała zamordowaną, w sobotę o 7 rano weszła do pokoju. Zobaczyła leżącą na podłodze, więc przypuszczając, że nauczycielka zemdlała, chciała ją podnieść. Dopiero kałuża krwi przekonała ją, że popełniono zbrodnie. Na krzyk Kuziorowej zbiegli się ludzie i przybył policjant z pobliskiego posterunku w Puszczewie. Pierwiastkowe śledztwo stwierdziło, że wieczorem w piątek nauczycielka siedząc przy stole poprawiała "wypracowania szkolne. Morderca wszedł niespostrzeżenie i 2 uderzeniami siekiery zadanymi w tył głowy i trzecim uderzeniem w okolicę podbródka zabił na miejscu swą ofiarę. Po dokonaniu zbrodni wysunął szufladę od stołu i szukał czegoś w papierach. Drugą szufladkę z opodal stojącego stolika wyjął i po przeszukaniu pozostawił ją na podłodze. Morderca nie zabrał nic, co naprowadza na domysł, że interesowały go tylko papiery. Morderca prawdopodobnie działał bez pośpiechu, co świadczy brak jakiegokolwiek nieładu. Morderca zaniam wyszedł niespostrzeżenie postawił na progu drzwi wiodących do drugiego pokoju palącą się naftową lampę, która do przybycia posterunkowego się paliła. Wnioskować można z tego, że morderca interesował się podłogą, a choć krwawą robotę wykonał planowo i ostrożnie to jednak pozostawił po sobie ślady. Sprowadzone psy policyjne okazały się pomocne, dając wiele materiału dowodowego.

* * *

Energiczne śledztwo prowadzone przez odpowiednie czynniki dają rękojmię, że morderca zostanie ujęty i tajemnicze okoliczności zostaną ujawnione.

Z całej Polski

Ilu bezrobotnych
mamy w Polsce

W tych dniach ogłoszono urzędowy wykaz zarejestrowanych bezrobotnych Ogółem bezrobotnych wykazano 300.000 osób. Liczba ta jest bardzo poważna, jeśli się zważy; że r. 1937 uważany jest pod względem gospodarczym za wyjątkowo pomyślny.

Jeżeli porównamy liczbę bezrobotnych zarejestrowanych w końcu listopada br. z odpowiednim okresem, roku ubiegłego, to okaże się, że nasilenie bezrobocia zmniejszyło się w stopniu bardzo nieznacznym. W końcu listopada 1936 r. bezrobotnych zarejestrowanych było ogółem 309.000, a zatem wybitnie ożywiona koniunktura gospodarcza rezerwową armię bezrobotnych zmniejszyła zaledwie o 9.000.

Pod względem terytorialnym bezrobocie najsilniej zaznacza się w województwach centralnych, oraz zachodnich, na które razem przypada cztery piąte ogółu zarejestrowanych bezrobotnych, następnie idą województwa południowe, najmniej stosunkowo bezrobotnych wykazują województwa wschodnie.

Co się tyczy zawodowego składu zarejestrowanych bezrobotnych, to najliczniejszą grupę stanowią bezrobotni nie wykazujący określonego zawodu. Ta kategoria bezrobotnych stanowi więcej niż połowę wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych.

Drugie miejsce pod względem liczebności zajmują bezrobotni górnicy, następnie idą bezrobotni metalowcy, włókniarze, robotnicy budowlani i inne zawody.

Co się tyczy pracowników umysłowych, to i tu spadek w porównaniu z rokiem ubiegłym jest nieznaczny, bezrobotni pracownicy umysłowi stanowią ponąd 10 pct ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

Z porównania liczb bezrobotnych jasno wynika, że pomimo sprzyjającej konniunktury, sprawa rozwiązania klęski bezrobocia w Polsce niewiele straciła ze swej ostrości.

KĄCIK RADIOWY

Radiowy wieczór literacki poświęcony Ignacemu Kraszewskiemu

W roku bieżącym przypadają dwie rocznic:e 125 lecie urodzin i 50 lecie zgonu Józefa Kraszewskiego. Niezapomniany autor „Chaty za wsią" najpłodniejszy bodaj pisarz w dziejach literatury światowej, ogromnie popularny w XIY w. po dziś dzień jest chętnie czytany. Swiadczą o tym wciąż pojawiające się nowe wydania, zwłaszcza jego powieści historycznych. Temu tytanowi pracy literackiej poświęca Polskie Radio specjalny „wieczór literacki" w dniu 21 grudnia o g. 19 00. Audycję opracowuje Aleksander Piskor.

Higiena skóry — praktyczne wskazówki dla radiosłuchaczy

Dnia 22.XII o g. 17,50 prelegentka radiowa dr Marta Biernacka zajmie słuchaczy w swej pogadance higieną skóry. Praktyczna higiena polega na zastosowaniu jej zasad w codziennych drobiazgach. Gdy zachowamy jej przepisy staje się drugą naturą, wtedy o trzymuje się doskonałe rezultaty. Higiena skóry ma te same cele co higiena ogólna, a więc zapobiega cho robom i wskazuje jak zachować zdrowie. Ale higiena skóry oprócz zdrowia ma jeszcze jedno praktyczne znaczenie dla wszystkich: estetykę wyglądu zewnętrznego. Wskazówki na ten temat przydadzą się zapewne radiosłuchaczom.

Dając na „Pomoc Zimową" zmniejszasz bezrobocie.

Wściekły człowiek
pogryzł całą rodzinę.

We wsi Kletnia, pow. radomszczańskiego wydarzył się niecodzienny wypadek pogryzienia przez człowieka kilku ludzi.

Przed kilku dniami mieszkaniec tej wsi niejaki Władysław Koćwin, został dotkliwie pokąsany przez wściekłego psa, który nie zwracając na to zbytniej uwagi, zaniechał leczenia, nie wiedząc o tym, że pies był wściekły. Po trzech dniach Koćwin w przystępie silnego roztroju nerwowego i ataku szału rzucił się na swoją rodzinę, którą w ilości trzech osób dotkliwie pogryzł.

Wszystkie osoby, zdradzające silne ataki szału przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Radomsku, gdzie poddano je szczepieniom ochronnym.

Bicie a bicie

Nie pozwalamy bicia żydów, ale stwierdzamy, że w razie najmniejszego pobicia żyda „zagranica„ wtrąca się do Polski, moralizuje ją, i grozi jej. A dlaczego kiedy żydzi biją żydów „zagranicą" jest cicho?!

A oto opis w żargonówce Naje Wort" (Nr 276 e):

„Gdy w Warszawie zaczęli się schodzić delegaci zjazdu palestyńskiego (w ub miesiącu), to bojówki syjonistów-rewizjonistów ciskały w nich kamienie i błoto, opluwały i podstawiały im nogi. Niektórzy widocznie z tej kompanii usiłowali wykradać delegatom coś z kieszeni. Na pilnujących porządku rzucali się z kastetami i fińskimi nożami, raniąc ich. Nawet rabina obrzucali błotem i kamieniami. Prezydium zjazdu otrzymało anonimową depeszę hebrajską. grożącą mu śmiercią".

A „zagranica" nic. Ale nie daj Boże, gdyby Polacy robili to samo, co żydzi.

TRADYCJE POCHORĄŻYCH



Na zdjęciu tradycyjny moment przekazywania przez najstarszy rocznik Szkoły Podcnorążych Saperów, na chwilę przed promocją na podporuczników, młodszemu rocznikowi sztandaru Szkoły Podchorążych.

Ze świata

Zniżka świąteczna w Rumunii.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia koleje rumuńskie udzieliły ogólnej 50 procentowej zniżki na przejazd w pociągach osobowych począwszy od 23 grudnia rb. do 5 stycznia r. p.

Bojkot żydów
w Niemczech.

Bojkot sklepów żydowskich wszedł w roku bież. w Niemczech w stadium największego nasilenia. Ostatnio Najwyższy Sąd Robotniczy w Berlinie powziął dwie znamienne uchwały, wedle których urzędnik państwowy lub samo rządowy, kupujący u żyda, lub uchylający się od obowiązku ofiary na rzecz „pomocy zimowej" moze być natychmiast zwolniony ze stanowiska. W motywach wyroku powiedziane jest, że postępowanie takie godzi w podstawowe założenie ideologii narodowo-socjalistycznej i ze względów wychowawczych tolerowane być nie może.

Zmiana statutu Gdańska.

Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację posła liberalnego Mandera na temat wiadomości prasowych o rzekomych rokowaniach między Polską a Gdańskiem w sprawie zmiany statutu W. M. Gdańska, min. Eden oświadczył, że nie sądzi, aby te doniesienia prasy upoważniały posła Mandera do przypuszczenia, że tego rodzaju rokowania rzeczywiście się odbywają.

Poseł Mander zapytał następnie, czy oznacza to, że Polska nie posiadałaby prawa podejmowania tego rodzaju rokowań Min, Eden odpowiadział: „Nie mam najmniejszej wątpliwości co do tego, że gdyby rokowania obchodziły bądź inne państwa, bądź Ligę, rząd polski poinformowałby Ligę Narodów".

Na dalsze zapytanie posła Mandera czy min. Eden zamierza zwrócić się do rządu polskiego z zapytaniem, czy istotnie prowadzi on rokowania w tej, tak ważnej sprawie, min. Eden odpowiedział przecząco, oświadczając, że nie podziela obaw posła Mandera.

Miliard
codziennie na zbrojenia.

Biura Ligi Narodów ogłosiły statystyczne, z których wynika, że świat wydał w bieżącym roku 355 miliardów franków na zbrojenia. Sumy, wydatkowe na ten cel, sięgają zatym miliarda franków dziennie, co stanowi rekordową cyfrę. W porównaniu do 5-ciu ostatnich lat zwiększyły się one o 50 proc.

Poszczególne państwa wydały w roku na zbrojenia: Rosja sowiecka 89 miliardów franków, Niemcy — 78 miliardów nr, Włochy — 26, Wielka Brytania — 26, Francja zaś 21 miliardów franków. Wyścig ten przybiera coraz większe rozmiary Anglia postanowiła obecnie wyasygnować na swe zbrojenia w ciągu najbliższych lat 250 miliardów franków. Na 15 milionów robotników, zatrudnionych w przemyśle niemieckim, 60 proc. pracuje w przemyśle zbrojeniowym.

Nie miał
większego kłopotu

Pewien matematyk zadał sobie następujące pytanie: jakiej wielkości potrzebaby było skrzyni, aby zmieściła się w niej cała ludzkość.

I po dosyć długich obliczeniach doszedł do rezultatu, że cała dwumiljardowa ludność ziemiz mieściłaby się w sześcianie, którego każdy bok mierzyłby nie więcej jak jeden kilometr. W kilometrze sześciennym mieści się miljard sześciennych metrów. W przestrzeni dwóch postawionych na siebie sześciennych metrów znajdują zupełnie dostateczne dla siebie miejsca 4 osoby.

Podobnych wymiarów klatka mieści się w „skrzyni" 500 miljonów razy czyli skrzynia ta jest w stanie pomieścić, w swem wnętrz 2 miljardy osób.

HUMOR

PRZYSIĘGA

Kapitan-pilot: — Jeżeli w locie każę ci wyskoczyć. to ty, pomny na przysięgę, musisz to uczynić.

Żołnierz Pomeranc: — Przepraszam pana kapitana! Ja przysięgałem na posłuszeństwo na lądzie i morzu, a co do powietrza, to tam nic nie było powiedziane.

PO ŚLUBIE

— Zawsze myślałem, że ty jesteś zamożna a teraz pokazuje się, że nic nie posiadasz!

— Ależ najdroższy, przecież zawsze ci mówiłam, że ty jesteś dla mnie wszystkim.

ORYGINALNE POMYSŁY

Matka przychodzi w sprawie swego synka na konferencję szkolną i zwraca się do nauczyciela:

— Mam wrażenie, że syn mój powinien sprawować się dobrze w nauce! On ma zawsze takie oryginalne pomysły!

— Owszem! Owszem—powiada nauczyciel—szczególnie w ortografii!

DWUZNACZNIE

— Powiedz prawdę, Karolu, czy żeniłeś się ze mną dla moich pieniędzy, czy też dla mnie!

— Dla mnie!

PROGRAM RADIOWY
OGÓLNOPOLSKI

WTOREK

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"
6.30 Gimnastyka.
7,00 Dziennik poranny.
7,15 Muzyka (płyty)
8.00 Audycja dla szkół,
8,10—11,15 Przerwa.
11,15 Audycja dla szkół: „Święta noc" — słuchowisko.
11,40 Sergiusz Rachmaninow (płyty)
11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12,05 Audycja południowa.
13,00—15.30 Przerwa.
15,30 Wiadomości gospodarcze.
15,45 Radio w szkole—transmisja ze szkoły
16.15 Koncert orkiestry dętej.
16,50 Pogadanka aktualna.
17,00 Schodnica — kolebka polskiego przemysłu naftowego
17,15 Koncert kameralny
17,50 Pogadanka aktualna.
18,00 Wiadomości sportowe.
18,10 Pogadanka społeczna.
18,30 Program na jutro.
18,35 Audycja dla wsi.
19,00 „Najpracowitszy pisarz" — wieczór liter.
19,30 Polska twórczość chóralna
19.50 Pogadanka aktualna.
20,00 Koncert popularny.
20.45 Dziennik wieczorny.
20,55 Pogadanka aktualna
21,15 Koncert symfoniczny.
22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23,00 Muzyka taneczna.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub wysyłką pocztową zł. 1.60

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edmund Słotwiński. Odbito w drukarni „Udziałowej", Aleja 41.